

ŻARY Nie złożyli broni w walce o niepodległą Polskę

Walka Dawida z Goliatem

część druga

Ziemie Zachodnie, nazywane też Ziemią Odzyskanymi, były świadkiem wielu historii i osobistych dramatów ludzi, którzy nie chcieli pogodzić się z powojenną rzeczywistością.

Jednym z działaczy podziemia niepodległościowego był ksiądz Józef Śmietana (ur. 1910), który w sierpniu 1948 r. przeniesiony został przez administratora diecezji wrocławskiej do Żar koło Żagania na stanowisko prefekta szkół. W żarskim Państwowym Koedukacyjnym Gimnazjum i Liceum nauczał religii i łaciny. To tu, w roku szkolnym 1948/49, zorganizował Polską Odrodzoną Armię Krajową. Przejawem jej działalności było rozpowszechnianie przez młodzież informacji radiowych polskiej sekcji radia BBC, informacje przekazy-

wano ustnie lub za pomocą ulotek. Młodzież pisała też wiersze, które krytykowały ówczesną komunistyczną dominację i wyrażały tęsknotę za polityczną niezależnością kraju.

Na skraju wyczerpania

1 sierpnia 1949 r. ks. Śmietana został proboszczem — objął parafię w Kunicach Żarskich. Równocześnie podjął się doprowadzenia do użytku dwóch zniszczonych kościołów (w Kunicach i Mirostowicach Dolnych). Zajęty remontem kapłan usiłował skompletować sprzęt liturgiczny. Dlatego w listopadzie 1949 r. pojechał do Bystrzycy Kłodzkiej, gdzie znajomy ks. dziekan Antoni Łopaciński podarował mu ornat i kadzielnice. W drodze powrotnej do Kunic Żarskich (11 listopada 1949 r.) Śmietana został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO na stacji kolejowej w Kłodzku. Tego dnia milicja przekazała go do dyspozycji PUBP w Kłodzku. Następnie przewieziono księdza do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu, gdzie rozpoczęło się ostre śledztwo.

Śmietanie zarzucano przynależność do Zrzeszenia WiN, czemu podejrzany stanowczo zaprzeczał. Zastosowano, więc ordynarną siłę w celu wymuszenia oczekiwanych zeznań. Początkowo przesłuchiwał księdza m.in.



Ksiądz Józef Śmietana przed kunicim kościołem fot.arch.

por. Władysław Wojtasik, a następnie (około 21 stycznia) sprawę przejął por. Władysław Paryż z wrocławskiego WUBP. Reżim śledczy zaostrzony, gdy Śmietana 2 lutego 1950 r. odmówił podpisania protokołu obarczającego go przynależnością do WiN. Paryż przez kilkanaście dni męczył księdza „niezliczoną ilością przysiadów, popychaniem, kopaniem w kostki, biciem po twarzy”, obzucaniem przekleństwami i całodobowymi „stójkami” aż do obrzęku nóg. Kapłan doprowadzony został do stanu skrajnego wyczerpania psychicznego i fizycznego i nie mógł już o własnych siłach dojść do pokoju nr 217, w którym urzędował Władysław Paryż. Wówczas załamał się Śmietana „przyznał się”, że w WiN pełnił funkcję informatora powiatowego, a do nielegalnej organizacji zwerbował go Franciszek Szara. Równocześnie usiłowano skompromitować Kościół, przypisując księdzu z Kunic Żarskich działania natury kryminalnej, z czym oficerowie śledczy mieli jednak poważne problemy. Zarzucano również Śmietanie wrogą działalność wobec ówczesnego ustroju. „Okazało się”, że kapłan podczas kazań i zajęć szkolnych wyrażał się krytycznie na temat władzy komunistycznej. Przykładowo, w trakcie jednej z lekcji religii rzekomo „każał wstać wszystkim członkom

ZMP, którym oświadczył, że służy dwóm bogom”.

Wróg ustroju

W celu wykazania wrogości Józefa Śmietany do ustroju państwa polskiego na proces, który odbywał się w Olsztynie sprowadzono dwóch świadków: rolnika z Nowej Bystrzycy i uczennicę z Żar - Krystynę Różańską. Ich fałszywe zeznania zawierały więcej akcentów humorystycznych niż dowodów przeciwko księdzu. Różańska twierdziła m.in., że ksiądz obniżał stopnie z religii uczniom, którzy nie chodzili na nabożeństwa. Przewodniczący Pokorny uchylił pytanie Śmietany do uczennicy z Żar: czy składała ona swoje zeznania sama, czy była przez kogoś do tego namówiona?. Wspomniany rolnik Czesław Spirydowicz utrzymywał, że kapłan podczas przyjęcia weselnego narzekał na rząd. Świadek z Nowej Bystrzycy przyznał jednak, że był wtedy trochę podпиты. Wówczas adwokat Merdk zapytał Spirydowicza, czy go pamięć nie zawodzi, skoro był pijany. Obruszony rolnik odpowiedział: pijany nie byłem, a tylko podпиты i to co ważniejsze to zapamiętałem, a gdybym był zupełnie pijany to nic bym nie pamiętał. Spirydowicz na pytanie, co rozumie przez słowo „pijany”, a co przez „podпиты”, odpowiedział: pijany to taki, który już leży pod stołem, a ja byłem

tylko podпиты, bo jeszcze siedziałem na krześle. Powyższe stwierdzenie podobno wywołało na sali chóralny wybuch śmiechu zgromadzonych w olsztyńskim ratuszu.

Przewód sądowy zakończono 1 czerwca 1950 r. o godz. 22. Cztery dni później ogłoszono wyrok. Ks. Śmietana skazany został na karę dożywotniego więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. W uzasadnieniu wyroku skazaną młodzież określono mianem narzędzia międzynarodowej reakcji oraz części reakcyjnego kleru, przy czym sąd zaznaczył, że młodzi ludzie świadomi byli przestępczego działania. Natomiast ks. Śmietanę nazwano czynnym przedstawicielem tej reakcji, który dla celów zbrodniczych nadużywał szat liturgicznych i momentów [!] wiary. Kapłan okazał się, więc zdecydowanym wrogiem obecnego ustroju Polski Ludowej i międzynarodowego postępu, a także faktycznym i moralnym sprawcą, że w mury więzienne zostali wtrąceni młodzi ludzie, których Polsce tak dużo potrzeba w walce o szczęście i nowe zdobycze. Najwyższy Sąd Wojskowy postanowieniem z 22 grudnia 1950 r. wyrok WSR w Olsztynie utrzymał w mocy.

Wyrotowa piosenka

W następnych latach kapłan nadal słał bezskuteczne prośby i żalenia do różnych adresatów. Pod koniec 1955 r. lub na początku 1956 r. Józefa Śmietanę przewieziono do więzienia we Wronkach. Dopiero 27 kwietnia 1956 r. naczelny prokurator wojskowy ppłk Marian Ryba wnioskował o złagodzenie kary do dziesięciu lat więzienia, po czym Zgromadzenie Sędziów NSW na mocy ustawy amnestyjnej z 17 kwietnia 1956 r. postanowiło księdza natychmiast zwolnić. Kapłan wyszedł z więzienia we Wronkach 24 maja 1956 r. Zamieszkał w Szczecinie. W okresach letnich trudnił się pszczelarstwem, natomiast podczas zim pracował w Spółdzielni Pracy „Budowa”. Od 1969 r. Śmietana był członkiem ZSL. Zmarł 4 lutego 1975 r. w Szczecinie.

Obok Śmietany aresztowano Ryszarda Skowrońskiego, Romana Porzęgę i Edmunda Maksymowicza. Aresztowań dokonano nad ranem, w marcu 1951 r. W trakcie śledztwa funkcjonariusze kładli szczególny nacisk na rozpowszechnianie piosenki „Rozpłakała się młodzież polska”, opartej na melodii partyzanckiej pieśni „Rozpłakały się wierzby płaczące”, którą uznano za radykalną i wyrotową.

Rafał Szymczak



Ksiądz Józef Śmietana fot.arch.

Żary i Ziemia Żarska wydawała się dla wielu członków podziemia antykomunistycznego miejscem schronienia przed aparatem re-presji państwa, które znalazło się pod władzą komunistów. W zasadzie nie prowadzili tu aktywnej działalności bojowej, która w obliczu licznej obecności jednostek Armii Radzieckiej oraz atomizacji kształtującego się społeczeństwa osadniczego nie była możliwa. O ile ciągle migracje pozwalały przez jakiś czas zachować anonimowość i uniknąć aresztowania, to uniemożliwiały prowadzenie szerokiej działalności wymierzonej w nowe, podporządkowane Moskwie władze. W wywiadzie udzielonym „Słowo Żarskiemu” przez komendanta MO, ów zauważa, że: walka z reakcyjnym podziemiem wyjątkowe nasilenie miała na terenie województw centralnych, jednakże kroniki MO notują wiele wystąpień z bronią w rękę przeciwko działaczom politycznym i społecznym również na Ziemiach Odzyskanych. Dowodem na walkę z „reakcyjnym podziemiem” miała być sprawa „zabicia przez bandy” kaprała Józefa Klimta w 1951 r., stwierdził, iż „likwidacja grasujących band” i przywrócenie społeczeństwu „upragnionego spokoju” było głównym zadaniem milicjantów w pierwszych latach po wojnie. A wszystko to robili, według jego słów, bez wynagrodzenia, a jedynie za wyżywienie. Bez mundurów, które dostali dopiero w 1946 r., ale zapal młodych milicjantów, nieprzeszkolonych do służby, oraz oddanie dla odrodzonej ojczyzny i przywiązanie do władzy ludowej robotników i chłopów, którzy wstąpili w szeregi Milicji Obywatelskiej miały wynagradzać wszystko. Wygląda to na propagandową mitologizację działań MO, która w okresie tużpowojennym niewiele różniła się od rozmaitych band, o czym świadczyć może kompromitujące starcie zbrojne 1 marca 1946 r. między MO a miejscowym Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego o zabezpieczenie ponemieckiego mienia na żarskim dworcu kolejowym.

W istocie w okresie tużpowojennym najpierw UBP wyszukiwał i tropił intensywnie działaczy podziemia antykomunistycznego, dopiero później włączyła się aktywnie MO, której członkowie bardziej skupieni byli na zapewnieniu sobie środków do życia, aniżeli służbie publicznej.

To nie funkcjonariusze tych służb, a ludzie nie godzący się na podporządkowanie Polski sowietom i ich polskim poplecznikom byli faktycznymi ofiarami. Nie pozwalano im na ułożenie sobie od nowa życia na Ziemiach Zachodnich, a bezwzględnie tropiono. Starano się także dusić bezwzględnie w zarodku wszelkie przejawy oporu wobec ówczesnej władzy, zwłaszcza młodych ludzi, czego tragiczną kulminacją był sądowy mord na gimnazjaliście ze Szprotawy – Bronku Kozaku

Bibliografia

Bereza T., Chmielowiec P., Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie w latach 1946 – 1954 Biegalski B., Wyroki kary śmierci w Zielonej Górze w latach 1945 – 1956, [w:] Studia Zielonogórskie, red. A. Toczewski, Zielona Góra 2009.
Boryna M., Bronek Kozak. Historia uzbeckiej zbrodni, „Gazeta Lubuska” 20 VI 2010.
Caputa E., UB na tropie patriotów, „Moja Gazeta” nr 35/2014
Caputa E., Oprawcy przyszli nocą, „Mo-

ja Gazeta” nr 20/2015
Guzicki A., Wykłęty z Żar, „Moja Gazeta” nr 14/2014
Malinowski L., Organizacje konspiracyjne działające w Żarach i powiecie w latach powojennych – część III, Przegląd Wschodnio – Łużycki 1999, nr 1. „Odkrywca” nr 10/2010
Rozmowa naszego przedstawiciela z Komendantem Powiatowym MO w Żarach, „Słowo Żarskie” nr 6/1958.
Soliński K., Ksiądz Józef Śmietana (1910 – 1975), „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 3/2004.

Zasoby archiwalne

Archiwum Państwowe w Zielonej Górze Oddział w Żarach, Starostwo Powiatowe Żary, Sprawy tajne t. 1
Archiwum Państwowe w Zielonej Górze Oddział w Żarach, Powiatowa Rada Narodowa w Żarach (wydz. organizacyjny), sygn. 4
IPN, Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Rzeszowie, Indeks represjonowanych w PRL z powodów politycznych, Kwestionariusz osoby represjonowa-

nej nr Rz/WSR/0356, wypełnił Tomasz Bereza, znak akt: Sr. 619/49.
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN we Wrocławiu, Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej we Wrocławiu 1954-1983, nielegalna organizacja pn. „Grupa Leśna nr 5 im. Poniatowskiego Narodowych Sił Zbrojnych” działająca na terenie woj. wrocławskiego m. Żary w okresie od maj 1946 do 24-08-1946, dowódca: Kozusznik Leopold ps. „pchor. Leszek”, IPN Wr 049/71